

POSTANOWIENIE

Dnia 16 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z powództwa A. G.

przeciwko Publicznej Szkole Podstawowej w W.

o przywrócenie do pracy, wynagrodzenie i odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 16 czerwca 2015 r.,

zażalenia powódki na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach

z dnia 5 grudnia 2014 r., sygn. akt V Pa 70/14,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w
Kielcach do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach
postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Pozwem z 12 października 2013 r., skierowanym przeciwko Publicznej Szkole Podstawowej i Przedszkolu w W., A. G. wniosła o przywrócenie do pracy, odszkodowanie z tytułu naruszenia zasady równego traktowania w wysokości 4.000 zł i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, tj. od 5 października 2013 r. do dnia wydania wyroku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności poszczególnych wynagrodzeń.

Sąd Rejonowy w Sandomierzu wyrokiem z 23 grudnia 2013 r. zasądził na

rzecz powódki odszkodowanie w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia, oddalił dalej idące powództwo w zakresie przywrócenia do pracy i wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia. Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego wysokość wynagrodzenia powódki wynosiła 352,96 zł.

Wyrok Sądu Rejonowego powódka zaskarżyła apelacją w całości, a strona pozwana w części, w zakresie w jakim zasądzono trzymiesięczne odszkodowanie i nadano wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności (w punkcie I i II).

Na skutek rozpoznania apelacji obu stron Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z 24 kwietnia 2014 r. zmieniał zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że oddalił powództwo oraz oddalił apelację powódki w całości.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji wniosła powódka, zaskarżając go w całości i wskazując jako wartość przedmiotu zaskarżenia 8.236 zł. Sąd Okręgowy przedstawił skargę kasacyjną Sądowi Najwyższemu do rozpoznania. Sąd Najwyższy postanowieniem z 28 października 2014 roku, I PK 248/14, zwrócił skargę kasacyjną wraz z aktami sprawy Sądowi Okręgowemu w Kielcach w celu sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia (oznaczonego w skardze na kwotę 8.236 zł) w kontekście skumulowanych roszczeń powódki (o przywrócenie do pracy, zasądzenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy i odszkodowanie za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu - art. 23¹, art. 19 i art. 21 k.p.c.), zaskarżenia wyroku oddalającego powództwo w całości oraz dopuszczalności skargi kasacyjnej za względu na wartość przedmiotu zaskarżenia (art. 398² § 1 k.p.c.). Po zwrocie akt Sąd Okręgowy zarządzeniem z 3 listopada 2014 r. wezwał pełnomocnika powódki do wskazania sposobu ustalenia wartości przedmiotu zaskarżenia stosownie do postanowienia Sądu Najwyższego z 28 października 2014 r. pod rygorem odrzucenia skargi. W piśmie procesowym z 14 listopada 2014 r. pełnomocnik powódki wskazał, że wartość przedmiotu zaskarżenia podana w skardze kasacyjnej wynosi 8.236 zł i została ustalona w następujący sposób: odnośnie do wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy zgodnie z art. art. 23¹ k.p.c. jako suma wynagrodzenia za pracę za okres jednego roku ($352,96 \text{ zł} \times 12 = 4.235,52 \text{ zł}$, po zaokrągleniu do pełnych złotych 4.236 zł)

i odnośnie do roszczenia o odszkodowanie w żądanej kwocie 4.000 zł. Zsumowanie obu kwot zgodnie z art. 21 k.p.c. dało kwotę 8.236 zł. Ponadto podniósł, że roszczenie o przywrócenie do pracy zgłoszone przez powódkę w przedmiotowej sprawie w związku z niezasadnym rozwiązaniem z nią umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 k.p. ma charakter niemajątkowy, w związku z czym skarga kasacyjna jest dopuszczalna. Zarządzeniem z 20 listopada 2014 r. wezwano ponownie pełnomocnika powódki do wskazania przedmiotu zaskarżenia, wskazując na treść art. 23¹ k.p.c. oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego, w tym postanowienie z 14 stycznia 2011 r. II PZ 48/10, LEX nr 784932. W odpowiedzi na powyższe zarządzenie pełnomocnik powódki podtrzymał stanowisko przedstawione w piśmie z 14 listopada 2014 roku wskazując, że roszczenie o przywrócenie do pracy ma charakter niemajątkowy. W przypadku przyjęcia przez Sąd innego stanowiska wskazał, że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi 8.236 zł i obliczona została w sposób wskazany w poprzednim piśmie.

Zaskarżonym rozpoznawanym zażaleniem postanowieniem z 5 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy odrzucił skargę kasacyjną powódki z powodu jej niedopuszczalności. Wskazał, że podziela pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2011 r., II PZ 48/10, w którym stwierdzono, że dla odróżnienia sprawy o prawo majątkowe od sprawy o prawo niemajątkowe znaczenie ma to, czy zgłoszone żądanie zmierza do realizacji prawa lub uprawnienia mającego bezpośredni wpływ na uprawnienie majątkowe strony. Sprawy dotyczące bytu stosunku pracy (nawiązania, ustalenia, przekształcenia, rozwiązania, przywrócenia do pracy) mają charakter majątkowy, choć nie zawsze dochodzone świadczenie ma charakter pieniężny. Roszczenie dotyczące przywrócenia do pracy wiąże się bezpośrednio z osiągnięciem wynagrodzenia za pracę oraz innych świadczeń o charakterze majątkowym. Majątkowy aspekt tego prawa wynika także z art. 23¹ k.p.c. Z uwagi na to, że pełnomocnik powódki wyraźnie określił wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 8.236 zł a zatem niższą niż wskazana jako minimalna w powyższym przepisie, Sąd Okręgowy uznał, że skarga jest niedopuszczalna i odrzucił ją na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Powódka zaskarżyła zażaleniem wskazane postanowienie w całości, zarzucając naruszenie przepisów art. 398⁶ § 2 k.p.c. w związku z art. 398² § 1

k.p.c., przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że skarga kasacyjna powódki jest niedopuszczalna i w konsekwencji podlega odrzuceniu, podczas gdy dotyczy ona roszczenia o przywrócenie do pracy, które jest roszczeniem o charakterze niemajątkowym, w związku z czym skarga kasacyjna od rozstrzygnięcia zawartego w pkt I wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z 24 kwietnia 2014 r. jest dopuszczalna. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia. Jednocześnie podtrzymała stanowisko, że roszczenie o przywrócenie do pracy ma charakter niemajątkowy, a zatem skarga kasacyjna w sprawie, w której takie żądanie zostało zgłoszone przysługuje, niezależnie od przedmiotu zaskarżenia. Pełnomocniczka skarżącej podniosła, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 14 stycznia 2011 r., II PZ 48/10, na które powołuje się Sąd Okręgowy, wskazał, że nie ma definicji sprawy o prawo majątkowe i niemajątkowe, a charakter prawa wynika z jego istoty. W swoim orzecznictwie Sąd Najwyższy kilkakrotnie wyrażał stanowisko, że roszczenie o przywrócenie do pracy ma charakter mieszany, a wyrok uwzględniający takie powództwo jest zarówno wyrokiem kształtującym, jak i zasądzającym świadczenie. Sprawa o przywrócenie do pracy jest sprawą o ustalenie stosunku pracowniczego, a zatem roszczenie zgłoszone w takiej sprawie ma charakter niemajątkowy. W razie wniesienia powództwa o przywrócenie do pracy, sprawa zmierza do ukształtowania prawa przez stworzenie pomiędzy stronami nowego stosunku pracy o treści istniejącej przed rozwiązaniem umowy o pracę. Konsekwencją wyroku uwzględniającego takie roszczenie jest więc ukształtowanie nowego stosunku prawnego. Dopiero w wyniku takiego orzeczenia powstaje kolejne roszczenie o dopuszczenie do pracy i zapłatę wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy. Powódka nie zgodziła się z definicją prawa o charakterze majątkowym wynikającą z uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego w sprawie II PZ 48/10, z której wynika, że sprawa o prawo majątkowe to taka sprawa, w której zgłoszone żądanie zmierza do realizacji prawa lub uprawnienia mającego bezpośredni wpływ na uprawnienie majątkowe strony. W przypadku sprawy o przywrócenie do pracy, ewentualne roszczenie o wynagrodzenie jest odrębnym roszczeniem majątkowym, mającym charakter wtórny w stosunku do zasadniczego rozstrzygnięcia w przedmiocie ukształtowania stosunku pracowniczego. Przyjęcie powyższej definicji prowadzi do

niewłaściwych wniosków, ponieważ na przykład każde roszczenie o ochronę dóbr osobistych należałoby uznać za roszczenie o charakterze majątkowym, albowiem osoba poszkodowana zawsze może żądać zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za wyrządzoną tym naruszeniem krzywdę. Faktem jest, że ustawodawca wprowadził do porządku prawnego art. 23¹ k.p.c., ale nie może zmieniać to charakteru prawnego roszczenia o przywrócenie do pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione, pomimo błędnej argumentacji przedstawionej w celu poparcia sformułowanych w nim zarzutów.

Skarżąca określiła wartość przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną na 8.236 zł. Twierdzi, że roszczenie o przywrócenie do pracy ma charakter niemajątkowy i dlatego uważa, że skarga powinna być przyjęta do rozpoznania bez względu na wartość przedmiotu zaskarżenia. Twierdzenie to jest błędne. Stanowisko, zgodnie z którym sprawa o przywrócenie do pracy jest sprawą o prawo majątkowe, dla której wartość przedmiotu sporu określa się zgodnie z art. 23¹ k.p.c., a wartość przedmiotu zaskarżenia zgodnie z art. 368 § 2 i art. 398⁴ § 3 k.p.c., a w konsekwencji - zgodnie z art. 398² § 1 k.p.c. ocenia dopuszczalność skargi kasacyjnej, nie budzi wątpliwości zarówno na gruncie utrwalonej wykładni przepisów prawa przyjętej przez Sąd Najwyższy (zob. np.: postanowienia Sądu Najwyższego z: 14 stycznia 2011 r., II PZ 48/10, LEX nr 784932 i 8 lipca 2014 r., I PZ 11/14, LEX nr 1511379 oraz orzecznictwo powołane w ich uzasadnieniach). Kwestia ta została też szczegółowo i trafnie przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego.

Wskazana wyżej nietrafność argumentacji pełnomocniczki powódki nie prowadzi jednak do niezasadności zażalenia. Zgodnie bowiem z ustalonym stanowiskiem orzecznictwa Sądu Najwyższego, sąd drugiej instancji nie może bezkrytycznie przyjmować twierdzeń strony o wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną. Wartość przedmiotu zaskarżenia określona przez wnoszącego skargę kasacyjną z naruszeniem reguł art. 19-24 k.p.c. nie jest dla oceny

dopuszczalności tej skargi wiążąca (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., II CKN 47/97, OSNCP 1997 nr 11, poz. 180; z dnia 20 czerwca 1997 r., II CKN 245/97, niepublikowane; wyrok z dnia 27 lutego 2002 r., I PKN 305/01, OSNP 2004 nr 4, poz. 65). Błędne wskazanie przez pełnomocnika strony wartości przedmiotu sporu, a w konsekwencji i zaskarżenia, nie jest dla sądu wiążące, bowiem badanie przesłanek dopuszczalności skargi kasacyjnej następuje z urzędu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2007 r., II CZ 38/07, LEX nr 951278). W rezultacie sąd zobowiązany do kontroli jej dopuszczalności może i ma obowiązek z urzędu sprawdzić podaną wartość zaskarżenia. Jednocześnie Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela pogląd przedstawiony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., II UZ 74/13 (OSNP 2015 nr 7, poz. 104), zgodnie z którym, błędne określenie wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną spełnia wymaganie z art. 398⁴ § 3 k.p.c., z tym że sąd dokonujący kontroli dopuszczalności skargi może po sprawdzeniu tej wartości (art. 25 k.p.c.), odrzucić ją jako niedopuszczalną z powodu zbyt niskiej wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 398⁶ § 2 lub 3 k.p.c.). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tego orzeczenia, w świetle brzmienia art. 398⁴ § 3 k.p.c., samo wskazanie przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną stanowi spełnienie wymagania formalnego stawianego przez ten przepis, który w tym zakresie wymaga jedynie oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia. Na tym etapie, kontrola ogranicza się do sprawdzenia, czy zachowano wymagania formalne, niedopuszczalna jest natomiast kontrola merytoryczna. Nie ma zatem podstaw do uznania, że elementem określenia rozważanej wartości jest wskazanie i wyjaśnienie przyjętej metody wyliczenia wartości przedmiotu sporu. Wymaganie wskazania przez stronę tej wartości nie może być też rozumiane, jako podanie wartości, która nie będzie mogła być zakwestionowana przez sąd lub drugą stronę procesu. Stawianie takiego wymagania, byłoby nieuzasadnione. Nie wynika ono również z przepisów prawa. W szczególności sprecyzowaniu tej wartości w przypadkach rodzących wątpliwości służy, jak wskazano wyżej, możliwość jej sprawdzenia przez sąd w trybie określonym w art. 25 § 1 k.p.c. Przyjęcie takiej wykładni nie zagraża celom kontroli dopuszczalności skargi kasacyjnej, ponieważ w razie, gdy sąd kontrolujący tę dopuszczalność poweźmie wątpliwości, co do

prawidłowego oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, to ma prawo i obowiązek jej sprawdzenia. W tym celu sąd może zarządzić dochodzenie, o którym stanowi art. 25 § 1 k.p.c. i po jego zakończeniu wydać postanowienie określające prawidłową wartość przedmiotu zaskarżenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 16 kwietnia 2008 r., V CZ 17/08, OSNC-ZD 2009 nr 1, poz. 8; z dnia 8 sierpnia 2008 r., V CZ 49/08, LEX nr 450153). Ustawodawca określenie rodzaju czynności dochodzeniowych pozostawił uznaniu sądu (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 1998 r., II UZ 24/98, OSNP 1999 nr 8, poz. 291). Dochodzenie może, między innymi obejmować zwrócenie się do pełnomocnika strony o wskazanie metody, którą strona przyjęła, określając wartość przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną. Tego rodzaju wystąpienie do strony nie może jednak, jako niemające na celu uzupełnienia braku formalnego skargi, prowadzić do jej odrzucenia, jeśli strona nie zajmie stanowiska w tej kwestii albo, gdy sąd uzna przedstawione wyjaśnienie za błędne lub niewystarczające. Sprawdzenie wartości przedmiotu zaskarżenia musi więc prowadzić do ustalenia przez sąd wartości prawidłowej jego zdaniem (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 2 kwietnia 1998 r., II UZ 24/98, OSNP 1999 nr 8, poz. 291; 23 kwietnia 1999 r., II UZ 39/99, OSNP 2000 nr 20, poz. 768; 17 maja 2006 r., II PZ 18/06, OSNP 2007 nr 9-10, poz. 137; 25 września 2007 r., I UZ 20/07, niepublikowane; inaczej postanowienie z dnia 8 czerwca 2010 r., II UZ 10/10, LEX nr 611822).

Powyższe uwagi dotyczą nie tylko najczęściej występującej sytuacji, gdy strona skarżąca wskazuje wartość zdaniem sądu zawyżoną, lecz także sytuacji, gdy strona wskazuje wartość w ocenie sądu zbyt niską. Badanie dopuszczalności skargi kasacyjnej nie ogranicza się do rozważenia, czy skarga powinna zostać odrzucona ze względu na niespełnienie wymagań określonych w art. 398⁶ § 1 i 2 w związku z art. 398⁴ k.p.c., lecz jego zasadniczym celem jest sprawdzenie, czy skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Badanie obejmuje zatem także wypadki, gdy strona wskazuje zbyt niską, zdaniem sądu, wartość przedmiotu zaskarżenia. Jest to istotne także ze względu na konieczność ustalenia, jakie opłaty sądowe i koszty procesu powinny zostać poniesione przez strony. Taka sytuacja ma miejsce w nin. postępowaniu. Pełnomocniczka skarżącej podaje wartość

przedmiotu zaskarżenia zbyt niską do przyjęcia skargi, pozostając w błędnym, jak wyżej wyjaśniono przekonaniu, że skarga powinna zostać przyjęta pomimo to, że względu na to, że roszczenie o przywrócenie do pracy nie ma charakteru majątkowego. Jednocześnie, jak wynika z postanowienia z 28 października 2014 roku, I PK 248/14, którym Sąd Najwyższy zwrócił skargę kasacyjną wraz z aktami sprawy Sądowi Okręgowemu w Kielcach, w ocenie Sądu Najwyższego konieczne jest zbadanie, w celu sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia (oznaczonego w skardze na kwotę 8.236 zł), rzeczywistej wartości przedmiotu zaskarżenia w kontekście skumulowanych roszczeń powódki (o przywrócenie do pracy, zasądzenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy i odszkodowanie za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu - art. 23¹, art. 19 i art. 21 k.p.c.). Wykonując to postanowienie Sąd Okręgowy dwukrotnie wzywał pełnomocnika skarżącej do wskazania sposobu ustalenia wartości przedmiotu zaskarżenia (co pełnomocnik uczynił), odrzucając ostatecznie skargę. Jak wynika z działań Sądu Okręgowego, Sąd ten ostatecznie odrzucił skargę wyłącznie ze względu na uznanie metody wskazanej przez pełnomocnika za błędną i wskazanie wskutek tego zbyt niskiej wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną, pomimo, że w skardze powódka zaskarżyła wyrok sądu drugiej instancji w całości. Sąd uczynił to bez uprzedniego zarządzenia i przeprowadzenia prawidłowego dochodzenia w celu sprawdzenia tej wartości w myśl dyspozycji art. 25 § 1 k.p.c. Tymczasem, jak już wyżej wskazano, przeprowadzenie tego dochodzenia nie może ograniczać się do negowania metody przyjętej przez stronę, lecz musi obejmować ustalenie prawidłowej w jego ocenie wartości. Dopiero ustalenie, że tak ustalona wartość przedmiotu zaskarżenia jest za niska upoważnia sąd drugiej instancji do odrzucenia skargi kasacyjnej.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., orzekł jak w sentencji.